ISSN 1232-9339

Nr 4 (130) 2017
lipiec - sierpień

Wieści Gminne

cena 2,50 zł

GNOJNIK • BIESIADKI • GOSPRZYDOWA • LEWNIOWA • USZEW • ZAWADA USZEWSKA • ŻERKÓW

czyt. str. 11

- *Gminne pielęgnowanie tradycji*
- *Letnie atrakcje*
- *Pracowitość nagrodzona*
- *Pożegnanie ks. Janusza Skrzypka*
- *Co słychać w gminie?*

W barwach tradycji

czyt. str. 11

Od redaktora

Drodzy Czytelnicy, oto w Waszych rękach świeżutkie „Wieści Gminne". Przypominają one mijające właśnie lato – są kolorowe i pełne sympatycznych wspomnień. Skończyły się już wakacje, uczniowie niebawem zasiądą w szkolnych ławach, a dorośli powrócą po urlopach do intensywnej pracy. Tymczasem proponuję przenieść się w czasie i powspominać wydarzenia, w których być może uczestniczyliście. A działo się podczas tego lata naprawdę sporo. Już na początku lipca obchodziliśmy Święto Gminy Gnojnik, które jak zwykle przyciągnęło do centrum naszej gminy wielu mieszkańców i gości. W upalną lipcową niedzielę kibicować można było druhom strażakom, którzy rywalizowali w Gosprzydowej o miano najlepszej drużyny w gminie. Wielotysięczne tłumy bawiły się na tegorocznym rolniczym święcie w Lewniowej, co dało się zauważyć zwłaszcza podczas koncertu „Baciarów". Uśmiechnięte buźki naszych dzieci najlepiej świadczą o tym, że i zajęcia letnie, organizowane w naszych świetlicach były bardzo atrakcyjne. Na łamach tegoż numeru poruszane są również ważne sprawy dotyczące życia w naszej małej ojczyźnie. Dlatego serdecznie zapraszam do czytania i życzę miłej lektury!

Edyta Frejlich
Z-ca red. naczelnego

Centrum naszej gminy wyróżnione za nowatorstwo

Podejmowanie licznych inicjatyw na rzecz poprawy jakości życia dzieci i młodzieży, a także osób starszych było jednym z głównych powodów, dla których sołectwo Gnojnik zostało zgłoszone przez Urząd Gminy Gnojnik do konkursu „Niezwykła Małopolska Wieś 2017". W tym plebiscycie walczyliśmy nie tylko o prestiż i promocję, ale również o konkretne nagrody finansowe. W trakcie wizyty komisji konkursowej w Gnojniku mogliśmy zaprezentować podejmowane inicjatywy prospołeczne oraz zrealizowane inwestycje, których głównymi odbiorcami byli najmłodsi oraz najstarsi mieszkańcy naszej gminy. Wspomnieć należy przede wszystkim o cyklicznych oraz jednorazowych wydarzeniach skierowanych do tych dwóch grup wiekowych. Mowa tu o projektach realizowanych przez lokalne stowarzyszenia (kluby sportowe, stowarzyszenia mające na celu szeroko rozumiany rozwój miejscowości, organizacje seniorskie), jak również podejmowanych przez radę sołecką z sołtys Anną Stolarczyk na czele. Warto również pochwalić się przedsięwzięciami prywatnymi, dzięki którym nasza gmina stała się przyjazna dla maluchów oraz otwarta dla osób starszych. Dostrzeżono również potencjał Gnojnika związany z postawami proekologicznymi oraz otwarciem na nowoczesne formy edukacji i komunikacji wewnętrznej.

Te i wiele innych czynników zadecydowały o przyznaniu sołectwu Gnojnik Uchwałą Zarządu Województwa Małopolskiego z dnia 20 czerwca br. wyróżnienia w konkursie „Niezwykła Małopolska Wieś 2017" w kategorii Nowatorska Małopolska Wieś. W ślad za wyróżnieniem przyznano nagrodę finansową w kwocie 8 tys. zł, która zostanie spożytkowana na zadania własne, zgodnie z sugestią sołectwa.

Oficjalne wręczenie dyplomów laureatom konkursu „Niezwykła Małopolska Wieś 2017" odbyło się 27 sierpnia br. na dożynkach wojewódzkich w Bobowej, w powiecie gorlickim.

Gmina Gnojnik pragnie docenić również wkład innych sołtysów w rozwój gminnych miejscowości. W tegorocznej edycji konkursu „Najlepszy sołtys Małopolski" wyróżnienie otrzymali Ryszard Machał oraz Artur Seniuk – sołtysi z Biesiadek i Lewniowej. Wójt gminy Gnojnik na ręce sołtysów przekazał czeki – każdy opiewający na kwotę tysiąca złotych – do wykorzystania na bieżące potrzeby wsi. Zarówno Biesiadki, jak i Lewniowa od kilkunastu lat rozwijają się w bardzo szybkim tempie, stając się miejscami przyjaznymi dla rodzin, jak również dla przedsiębiorców.

Myślę, że wszystkie miejscowości naszej gminy zasługują na miano nowatorskich sołectw, stawiających na poprawę życia swoich mieszkańców oraz szukających nowoczesnych rozwiązań w sprawnym realizowaniu swoich zadań.

Sławomir Paterek, Wójt Gminy Gnojnik

Potrójne złoto dla OSP Biesiadki

Lejący się z nieba żar nie przeszkodził strażakom-ochotnikom w rozegraniu zawodów sportowo-pożarniczych. Co więcej, mimo trudnych warunków atmosferycznych, turniej stał na wysokim poziomie, a żaden z zawodników nie dał sobie taryfy ulgowej.

Gospodarzem tegorocznych gminnych zawodów sportowo-pożarniczych była Gosprzydowa. Na kompleksie rekreacyjno-sportowym stawiło się 15 drużyn rywalizujących w następujących kategoriach: – młodzieżowe zawody sportowo-pożarnicze w grupie dziewcząt i chłopców: rozwinięcie bojowe i bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami; – zawody sportowo-pożarnicze grupa A – męskie drużyny pożarnicze i grupa C – kobiece drużyny pożarnicze: ćwiczenie bojowe i sztafeta pożarnicza 7x50 m z przeszkodami.

Wraz z rozwojem wydarzeń na stadionie przybywało również kibiców, wśród których można było znaleźć wiele dzieci, miejmy nadzieję – przyszłych ochotników i ochotniczek. Klasyfikacja generalna młodzieżowych zawodów sportowo-pożarniczych przedstawia się następująco:

Najmłodsi strażacy w akcji

Tu liczy się każda sekunda

Młodzieżowe drużyny pożarnicze – dziewczęta: 1. OSP Uszew. Młodzieżowe drużyny pożarnicze – chłopcy: 1. OSP Biesiadki, 2. OSP Gnojnik, 3. OSP Gosprzydowa.

Klasyfikacja generalna zawodów sportowo-pożarniczych (grupa „A" i „C") przedstawia się następująco:

Grupa „A" – męskie drużyny pożarnicze: 1. OSP Biesiadki, 2. OSP Zawada Uszewska; 3. OSP Gosprzydowa, 4. OSP Lewniowa, 5. OSP Uszew, 6. OSP Żerków, 7. OSP Gnojnik

Grupa „C" – kobiece drużyny pożarnicze: 1. OSP Biesiadki, 2. OSP Lewniowa, 3. OSP Gosprzydowa, 4. OSP Gnojnik

Wójt gminy Gnojnik dziękuje Zarządowi Gminnemu ZOSP RP oraz OSP Gosprzydowa za sprawne zorganizowanie zawodów. Zapraszamy do kibicowania za rok.

Katarzyna Chmielowska, Urząd Gminy Gnojnik

Gmina z dotacjami na rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej

Wójt Gminy Gnojnik podpisał umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego na dofinansowanie projektu pn. „Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie gminy Gnojnik w miejscowościach: Gnojnik, Gosprzydowa oraz Lewniowa". Dotację na kwotę blisko 2 mln zł wręczył 5 lipca br. w Tarnowie Stanisław Sorys, wicemarszałek województwa małopolskiego, w obecności radnych województwa – Adama Kwaśniaka i Bolesława Łączyńskiego. Urząd Marszałkowski środki przyznał w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Przypomnę jedynie, że od zeszłego roku trwają intensywne starania o zdobycie funduszy na kontynuowanie wodociągowania i skanalizowania gminy, a także na modernizację oczyszczalni ścieków. Pierwszy złożony wniosek opiewał na niemal 17,6 milionów złotych i przygotowany został przez Gminę Gnojnik w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego. Po pozytywnej ocenie formalnej, finansowej i merytorycznej Gminie Gnojnik przyznano dotację w planowanej wysokości ponad 11 mln zł. Zaznaczyć należy, że założenia projektu wymusiły ograniczenie zakresu prac do obszaru tzw. aglomeracji, a więc części miejscowości Gnojnik, Gosprzydowa, Uszew i Zawada Uszewska.

Drugą szansę wykorzystania dostępnych środków finansowych dawał Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW). W wyniku pozytywnej oceny wniosku została nam przyznana dotacja w wysokości blisko 2 mln zł. Ostateczna wysokość kwoty, jaką będziemy mieć do dyspozycji w ramach zadania „Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie gminy Gnojnik w miejscowościach: Gnojnik, Gosprzydowa oraz Lewniowa" zostanie określona po rozstrzygnięciu procedury zapytania ofertowego na realizację przedsięwzięcia.

Trwa zbieranie od właścicieli nieruchomości zgód na wejście w teren, niezbędnych do rozpoczęcia planowanych inwestycji. Plan przebiegu nitek wodociągowych i kanalizacyjnych dostępny jest do wglądu w Urzędzie Gminy (I piętro, pokój nr 12), gdzie można również podpisać zgodę na wejście w teren.

Sławomir Paterek, Wójt Gminy Gnojnik

Matematyczne asy z Lewniowej

Matematyka zawiera w sobie nie tylko prawdę, ale i najwyższe piękno – piękno chłodne, surowe, podobne do piękna rzeźby.

Bertrandt Russel

Matematyka nam niestraszna

16 marca bierzącego roku to wielkie święto matematyki w wielu krajach na całym świecie. Właśnie tego dnia odbył się Międzynarodowy Konkurs „Kangur Matematyczny", którego inicjatorem było stowarzyszenie „Kangourou Sans Fronti'eres" z siedzibą w Paryżu. Konkurs przeprowadzany jest raz w roku jednocześnie we wszystkich uczestniczących w nim krajach. W Polsce głównym organizatorem jest Towarzystwo Upowszechniania Wiedzy i Nauk Matematycznych. Celem konkursu jest popularyzacja matematyki wśród uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Jest on przeprowadzany w sześciu kategoriach wiekowych i ma charakter jednorazowego testu. Zadania są ustalane przez stowarzyszenie „Kangourou Sans Fronti'eres", a na ich rozwiązanie przeznaczone jest 75 minut.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 9 uczniów PSP im. ks. Jana Twardowskiego w Lewniowej i wszyscy osiągnęli dobre wyniki. Na szczególne pochwały zasługuje jednak trzech z nich. Michał Górak z klasy II otrzymał wyróżnienie, zaś Mateusz Myszka z kl. III uzyskał wynik bardzo dobry (nagroda I stopnia). Najwyższe możliwe wyróżnienie w XXVI edycji Międzynarodowego Konkursu „Kangur Matematyczny" zdobył Patryk Ząbkowski z kl. IV. Uzyskał on tytuł „laureata max" jako jeden z zaledwie 17 w województwie małopolskim we wszystkich kategoriach wiekowych. Za wielkie osiągnięcia w ogólnopolskiej rywalizacji Mateusz i Patryk odebrali nagrody na uroczystym podsumowaniu Kangura, które odbyło się 19 czerwca 2017 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim w budynku Wydziału Matematyki i Informatyki.

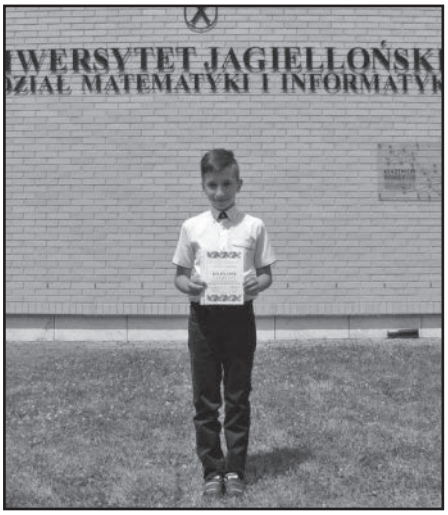

Patryk – przyszły student

Warto dodać, że uczniowie naszej szkoły uzyskali tak wspaniałe rezultaty nie tylko dzięki swoim szczególnym uzdolnieniom matematycznym, ale również dzięki systematycznej i ciężkiej pracy. Rozwijali własne pasje i osiągnęli coś, co wydawało się nierealne. Brawo chłopaki! Jestem z Was dumna! Mam nadzieję, że ten sukces zachęci Waszych szkolnych kolegów do wzięcia udziału w przyszłorocznej edycji konkursu „Kangur Matematyczny".

Marta Mikołajek - szkolny koordynator konkursu

Pożegnań czas

Za nami uroczystości związane z zakończeniem roku szkolnego 2016/2017. Był to dzień szczególny dla gimnazjalistów z Gnojnika i Uszwi, którzy od września – za sprawą reformy oświatowej – uczyć się będą w klasach gimnazjalnych w szkołach podstawowych.

Z udanego roku szkolnego 2016/2017 cieszyć się mogą uczniowie wszystkich funkcjonujących na terenie naszej gminy placówek oświatowych. Zakończenie nauki to za każdym razem wydarzenie doniosłe, ale i radosne. Ten dzień okazał się być szczególnie wyjątkowy w trzech szkołach. Za sprawą reformy oświatowej Publiczne Gimnazjum w Gnojniku oraz Publiczne Gimnazjum w Uszwi, funkcjonujące od 1999 roku, zostaną wchłonięte przez szkoły podstawowe w tych miejscowościach. W związku z tymi zmianami wójt gminy Gnojnik wręczył dyrektorom Barbarze Kondziołce i Mirosławowi Mietle podziękowania za pełną zaangażowania, sumienną oraz przepełnioną pasją pracę na stanowiskach kierowniczych, a także za nieoceniony wkład w rozwój oświaty.

Podobne podziękowanie otrzymała Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gnojniku Ewa Prus, która zrezygnowała z ubiegania się o kolejną kadencję na stanowisku kierownika szkoły i nie zgłosiła swojej kandydatury w ogłoszonym konkursie. Ewa Prus kierowała pracą PSP w Gnojniku przez 15 lat, realizując w tym czasie wiele projektów edukacyjnych, kulturalnych, społecznych i sportowych, a także angażując się w liczne inwestycje prowadzone w szkole.

W związku ze zbliżającym się rozpoczęciem roku szkolnego 2017/2018 życzymy całej społeczności szkolnej z terenu naszej gminy – gronu pedagogicznemu, pracownikom obsługi, uczniom i ich rodzicom niegasnącej energii do nauki i pracy w nadchodzącym roku szkolnym.

Katarzyna Chmielowska
Urząd Gminy Gnojnik

Jak nam minął rok?

Rok 2016/2017 w Publicznym Przedszkolu w Gnojniku obfitował w rozmaite uroczystości oraz różnorodne działania podejmowane wspólnie z rodzicami.

Nowy rok rozpoczęliśmy od świętowania Dnia Przedszkolaka, w trakcie którego ze śpiewem na ustach przeszliśmy w barwnym korowodzie drogami naszej miejscowości. Następnie zostało zorganizowane Święto Pieczonego Ziemniaka a w listopadzie, poddając się nastrojowi andrzejek, przeprowadziliśmy w grupach ciekawe zabawy w atmosferze tajemniczości i fantazji. Koniec roku kalendarzowego był czasem miłych spotkań z Mikołajem oraz wspólnych wieczerzy przy zastawionych tradycyjnymi ciastami wigilijnych stołach. Nie zabrakło w naszym kalendarzu dni poświęconych najbliższym. W styczniu gościliśmy dziadków, którym dzieci podczas występów pokazały miłość i wdzięczność za ich wielkie serce i dobroć. W maju do przedszkola przybyli rodzice, którym również dzieci wyśpiewały i wypowiedziały, jak wielką miłością ich darzą. W międzyczasie w przedszkolu odbyła się zabawa karnawałowa zorganizowana przy współudziale rodziców. Dzieci w pomysłowych strojach bawiły się przy muzyce i częstowały przygotowanymi smakołykami. Czerwiec to czas dla naszych milusińskich, bo właśnie w tym miesiącu jest Dzień Dziecka. Z tej okazji zostaliśmy zaproszeni do tutejszego gimnazjum na przedstawienie pt. „W wiosce Smerfów". U nas ten szczególny dzień w tym roku obchodzony był przy współpracy z animatorkami, które zapewniły wiele atrakcji, m.in. zabawy z Kubusiem Puchatkiem i bańkami mydlanymi, zjazd na dmuchanym zamku. Atmosferę osłodziła wata cukrowa, a smaczny poczęstunek w poszczególnych oddziałach zapewnili rodzice.

Z wizytą u Koziołka Matołka

W magicznym Zalipiu

Wszystkie przedszkolaki przez cały rok aktywnie włączały się w akcje i konkursy ogłoszone w naszym przedszkolu. Z zaangażowaniem podjęły działania na rzecz akcji: „Sprzątanie Świata", „Góra grosza", zbiórka zakrętek i zużytych baterii. Chętnie słuchały bajek i opowiadań czytanych przez zaproszonych gości m.in. rodziców, pracowników Urzędu Gminy i Centrum Kultury w ramach akcji „Czytamy dzieciom codziennie". Brały udział w rozmaitych konkursach, tj. „Konkurs piosenki przedszkolnej" ph. „Wiosna, ach – to Ty", którego laureaci wzięli udział w X Gminnym Przeglądzie Piosenki Przedszkolnej w Gnojniku. Ponadto dzieci miały możliwość uczestniczyć w konkursach: przyrodniczym „Turniej wiedzy przyrodniczej", plastycznym „Na wiosennej łące", oraz zorganizowanych przez inne instytucje: „Kominiarz – strażnikiem bezpieczeństwa" i „Moja rodzina kocha sport".

W ramach realizacji zadania rocznego związanego z treściami przyrodniczymi przy budynku przedszkola pojawiły się kolorowe grządki kwiatowo-warzywne przygotowane przez wychowawców grup wraz z dziećmi.

Jesienią starsze dzieci realizowały projekt edukacyjny pt. „Śliwkowe Szkoły", organizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem na Śliwkowym Szlaku, w ramach którego odbyły się liczne zajęcia edukacyjne w placówce, a także poza nią.

Przedszkole zadbało również o rozwój społeczny, poznawczy i kulturalny dzieci, organizując liczne spotkania i wyjazdy. W ramach tych działań dzieci poznały pracę policjanta, sprzedawcy, cukiernika, bibliotekarza, strażaka, sadownika, przetwórcy, fotografa, aktora oraz opiekuna i tresera zwierząt. Świat kultury i sztuki został im przybliżony dzięki spektaklom, obejrzanym w przedszkolu oraz na wyjeździe w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Brzesku. Zdobyte doświadczenia teatralne oraz posiadane zdolności aktorskie i wokalne dzieci miały możliwość zaprezentować w trakcie uroczystej akademii dla pracowników przedszkola z okazji Dnia Edukacji Narodowej, występu z jasełkami w ramach „Spotkania z kolędą" organizowanego przez Centrum Kultury w Gnojniku, programu artystycznego podsumowującego projekt edukacyjny oraz pokazu na święcie Gminy Gnojnik.

Koniec roku to czas pożegnań, ostatnich spotkań, wyjść grupowych i wycieczek. Starszaki odwiedziły mury szkoły podstawowej, w której od września rozpoczną naukę. Młodsi podjęli konkurencje sportowe w Wiosce Indiańskiej, poznali ciekawe historie związane z życiem Indian oraz zwiedzali zamek w Nowym Wiśniczu, a ich starsi koledzy zdobywali umiejętności plastyczne na warsztatach artystycznych w Zalipiu, podziwiali bogactwo artystyczne tej miejscowości oraz poznawali magiczny świat w Centrum Bajek w Pacanowie.

Zapewniamy, że po wakacjach w Przedszkolu na dzieci będzie czekało jeszcze wiele nowych i ciekawych atrakcji.

Elżbieta Szałas

Prace społeczne wciąż funkcjonują

Każda społeczność dobrze zna swoje potrzeby i bolączki, nie każda jednak umie się z nimi zmierzyć, wziąć sprawy w swoje ręce. Żeby poprawić warunki funkcjonowania całej wsi, trzeba mieć odwagę i chęć działania. Te właśnie cechy widoczne są u mieszkańców Biesiadek, którzy udowodnili, że czyny społeczne są nadal ich wielką siłą. Poniżej przedstawiamy prace społeczne, jakie zostały wykonane na terenie Biesiadek w ciągu ostatnich trzech lat.

- *Zadanie, które wykonano w tym roku bez zaangażowania środków finansowych to zasypanie zbiornika wodnego, znajdującego się częściowo przy drodze powiatowej (w pasie drogowym) oraz pozostała część na posesji prywatnej* – mówi Ryszard Machał, sołtys wsi. Zbiornik ten został wybudowany blisko 100 lat temu i służył zarówno jako zaopatrzenie dla gospodarstw domowych, jak i stanowił zabezpieczenie wodne w razie pożaru. Z chwilą wybudowania sieci wodociągowej w Biesiadkach zbiornik przestał być potrzebny. Z powodu niekorzystania przez ostatnie kilka lat z wody zebranej w zbiorniku, pojawiło się zagrożenie epidemiologiczne. Ponadto niebezpieczeństwo wynikało również z bezpośredniego sąsiedztwa brzegu zbiornika i drogi powiatowej. – *W styczniu 2016 r. podczas zebrania wiejskiego w obecności przedstawicieli Urzędu Gminy został dokonany wpis do protokołu o konieczności zasypania i likwidacji tego zbiornika* – mówi sołtys. Na kolejnych zebraniach również został poruszony problem zagrożeń związanych ze zbiornikiem. W konsekwencji tych zgłoszeń sołtys Biesiadek wystąpił do Starostwa Powiatowego z prośbą o położenie rur od drogi powiatowej w celu zabudowania rowu przylegającego do tej drogi. – *Otrzymaliśmy pozytywną odpowiedź i sześciometrowe rury zostały dostarczone do Biesiadek na całą długość stawu* – opowiada Ryszard Machał. – *Przy wsparciu strażaków zbiornik został opróżniony z wody i przy zaangażowaniu szczególnie rodziny Musiałów teren ten został ładnie wyrównany. Ziemia również została pozyskana i dowieziona bezpłatnie od osób prywatnych, za co w imieniu własnym i mieszkańców składam im serdeczne podziękowanie*.

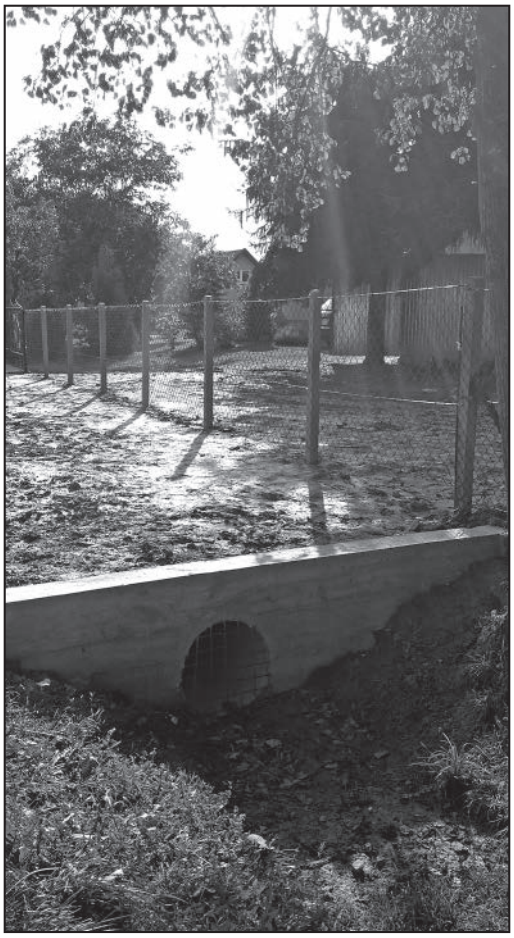

Drugim istotnym zadaniem było osuszenie i przygotowanie do zagospodarowania piwnic pod Domem Ludowym w Biesiadkach. Nadmienić należy, że od wielu lat piwnice te nie były użytkowane a w środku panowała bardzo duża wilgoć. To powodowało niszczenie ścian i sprzyjało tworzeniu się pleśni i grzybów, szczególnie było to widoczne w Świetlicy Wiejskiej.

- *W piwnicach było bardzo nisko, niewiele ponad 170 cm wysokości. W tej chwili można po nich swobodnie się poruszać i planować zagospodarowanie. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu i ciężkiej pracy różnych osób. Ogrom robót wykonali więźniowie pozyskani przez Urząd Gminy w 2015 r. Ich zajęcia polegały na wykopaniu ziemi na głębokość miejscami do jednego metra. Ziemię tę trzeba było wynieść wiadrami przez otwór okienny na zewnątrz. W sumie wywieziono kilkanaście wozów ziemi* – wspomina sołtys. Piwnice te zostały dodatkowo osuszone przez wykonanie odwodnienia wewnętrznego jak również zewnętrznego w 2016 r., co ma bardzo duże znaczenie dla pomieszczeń Swietlicy Wiejskiej i pomieszczeń Przedszkola. Obecnie – jak poinformował nas sołtys Ryszard Machał – oczekujemy na zaangażowanie środków finansowych głównie zewnętrznych na zagospodarowanie tych pomieszczeń, co będzie miało ogromne znaczenie na żywotność tego budynku.

Oprac. Ewelina Bednarowska i Ewa Strzesak

Wakacje na wesoło

Jak co roku świetlice wiejskie działające przy Centrum Kultury w Gnojniku, połączyły siły i zorganizowały wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży z gminy Gnojnik. Pierwszą grupę stanowiły: Gnojnik, Gosprzydowa i Lewniowa, zaś druga grupa to: Uszew, Zawada Uszewska i Biesiadki. W każdej ze wspomnianych świetlic letni wypoczynek rozpoczynał się wspólnym odczytaniem „Wakacyjnego Kontraktu", podpisaniem go przez wszystkich uczestników zajęć i powieszeniem go na ścianach sal, w których miały odbywać się zajęcia.

Instruktorki Świetlic z Gnojnika, Gosprzydowej i Lewniowej, planując program, zadbały o każdy szczegół. Nie było czasu na nudę. Pierwszy dzień rozpoczął się od spotkania organizacyjno-informacyjnego z rodzicami, zabaw integracyjnych z „Family Fun" i zajęć teatralno-tanecznych. Odbyły się również zajęcia plastyczne zwieńczone konkursem z nagrodami. Na zakończenie dnia udaliśmy się na pyszne frytki do „Torino" i na lody do „Poezji".

Następnego dnia, zgodnie z planem, wyruszyliśmy na wycieczkę do Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku. Tam czekało na nas mnóstwo wrażeń w przygodowo-edukacyjnym parku tematycznym, którego motywem przewodnim jest szlak solny. W przestrzennym labiryncie, na który składają się: szyb górniczy wraz z podziemnymi chodnikami, zamek żupny, wioska górnicza, osada kupiecka, statek transportowy oraz kryjówka legendarnego zbója Szyca dzieci bawiły się wyśmienicie. W międzyczasie zrobiliśmy małą przerwę na zapiekankę i spacer do mini zoo.

Trzeci dzień spędziliśmy bawiąc się w Indiańskiej Wiosce. Na początek podzieliliśmy się na grupy patrolowe, a każda grupa wymyśliła sobie swoją nazwę. Wszystkie grupy zaopatrzone w karty patrolowe i przystrojone w barwy wojenne rozpoczęły bieg, w trakcie którego zdobywały punkty za solidne i szybkie wykonanie zadań. Nagrodą była pizza z ulubionymi dodatkami oraz słodka wata cukrowa.

Ostatniego dnia wybraliśmy się do kina „Planeta" w Brzesku na film pt. „Gru, Dru i Minionki",

Kolejną już część przygód żółtych stworków. Bajka ta bawi, uczy i w obrazowy sposób wykłada istotę dobra i zła.

I tak wesoło i aktywnie półkoloniści spędzili kilka wakacyjnych dni.

Były one zarówno przygodą, jak i okazją do nauki samodzielności, aktywności sportowej, współpracy w grupie oraz nawiązania nowych, wartościowych przyjaźni.

Organizatorzy Wakacyjnych Zajęć dziękują za pomoc trzem wolontariuszkom z Gnojnika: Annie Wiśniowskiej, Magdalenie Zając i Nikoli Kraj oraz „Family Fun" za ufundowanie waty cukrowej i nagród w konkursach.

Helena Święch

***

Półkolonie w Świetlicy w Gosprzydowej zorganizowano w dniach 3-7 oraz 10-14 lipca 2017 r.

Brało w nich udział 16 uczestników. W pierwszym tygodniu oprócz zabaw w świetlicy odbył się wspólny wyjazd z rówieśnikami ze Świetlicy z Lewniowej i z Gnojnika do kina w Brzeska oraz do Centrum Zabaw w Borku.

Drugi tydzień dzieci spędziły w świetlicy, gdzie czekały zabawy z chustą animacyjną, konkursy na placu zabaw oraz wspólne pieczenie, dekorowanie i degustacja ciasteczek.

Maria Mróz

Aktywność przede wszystkim

Tegoroczne półkolonie w Świetlicy Wiejskiej w Biesiadkach zgromadziły na zajęciach prawie 50 dzieci, które chcąc aktywnie spędzić czas, codziennie w dniach od 3 do 8 lipca, dziarskim krokiem zmierzały do budynku Domu Ludowego. Rozpoczęliśmy z wysokiego „C", gdyż pierwszym punktem naszego programu było ognisko, w którym udział brały obie grupy wiekowe. Dodatkowo, aby wzmocnić apetyt, na boisko udaliśmy się okrężną drogą. Kolejny dzień upłynął pod znakiem zagadek, konkurencji umysłowych, a najmocniejszym poniekąd już tradycyjnym akcentem były zajęcia zumby z Jolantą Gondek z ZUMFIT. Trzeciego i czwartego dnia (każda z grup osobno), uczestnicy z poduszkami pod pachą i kocami w rękach przemierzali biesiadeckie drogi w kierunku świetlicy na nocowanie wraz z seansem filmowym „dosmaczonym" popcornem. Zamknięciem półkolonii był wypad do Brzeska, podczas którego obejrzeliśmy film „Gru, Dru i Minionki", pograliśmy w kręgle, a także zjedliśmy co nieco w McDonaldzie. Tydzień minął nadspodziewanie szybko, a półkolonijne szaleństwo przypadło do gustu chyba wszystkim.

Ewa Strzesak

Lato w Uszwi i Zawadzie Uszewskiej

Od 10 lipca w Świetlicach w Uszwi i Zawadzie Uszewskiej odbywały się zajęcia półkolonijne. Ponad 60 dzieciaków w młodszej i starszej grupie miało okazję ciekawie spędzić dwa tygodnie wakacji. Rozpoczęliśmy od zajęć plastycznych, na których powstawały niesamowite budowle z kartonu inspirowane nieograniczoną wyobraźnią najmłodszych. Kolejne dni wypełnione były muzyką, najpierw śpiewaliśmy przy akompaniamencie Jakuba Toty, a potem szaleliśmy przy gorących rytmach na warsztatach zumby. Następne dni to interesujące spotkania z animatorkami zabawy z firmy „Animek", których zwieńczeniem była słodka niespodzianka w postaci waty cukrowej. Nie zabrakło też wizyty w brzeskim kinie na wesołym seansie o Minionkach. Grupa starsza mogła też wziąć udział w ostrej rywalizacji sportowej na kręgielni, zaś maluchy harcowały w Lililandzie.

Środa 19 lipca to wyjątkowy dzień dla obu grup. Najmłodsi wspaniale się bawili rozwiązując ekscytujące zadania w podchodach na kompleksie sportowym w Uszwi, a na koniec zajadali się kiełbaską z grilla. Starszaki zebrały się w Domu Ludowym w Zawadzie Uszewskiej, gdzie miały spędzić noc. Wieczorne spotkanie rozpoczęła niezwykle ekscytująca rywalizacja w teleturnieju „Kocham cię Polsko", po której kolację zapewniła nam pizzeria z Gnojnika.

W imieniu dzieci i swoim dziękuję za wsparcie finansowe Pawłowi Kleckiemu ze stolarni „Oknodrewal" oraz rodzicom, na których pomoc zawsze mogłam liczyć.

Lucyna Wnęk

Święto Gminy Gnojnik

Od wielu lat pierwszy weekend lipca mieszkańcom naszej gminy kojarzy się z dobrą, nierzadko całonocną zabawą, poprzedzoną sportowymi emocjami. I choć podczas zmagań sołectw czy piłkarskich rozgrywek dość często dochodzi do waśni, wieczorową porą integrują się mieszkańcy wszystkich zakątków naszej małej ojczyzny. Po części jest to zasługa wakacyjnych rytmów, płynących ze sceny, po części napitków, spożywanych w coraz szerszych kręgach przyjaciół. I choć zmieniają się scenariusze i gwiazdy tej imprezy, niezmienny pozostał sportowo-rozrywkowy charakter wydarzenia.

1 lipca wszyscy amatorzy biegów, skoków i rzutów zmierzali w kierunku boiska sportowego w Gojniku, by popołudniową porą stanąć w szranki z reprezentantami innych miejscowości. I choć sędziowie Adam Garbacz i Krzysztof Jewuła skrupulatnie liczyli punkty, a każdy zawodnik dawał z siebie 100% możliwości, najważniejsza była dobra zabawa i współpraca, jaką podejmowali uczestnicy spartakiady. Ostatecznymi zwycięzcami zmagań okazali się młodzi reprezentanci Szkoły Podstawowej w Biesiadkach i to oni otrzymali tradycyjną nagrodę – kosz rozmaitości.

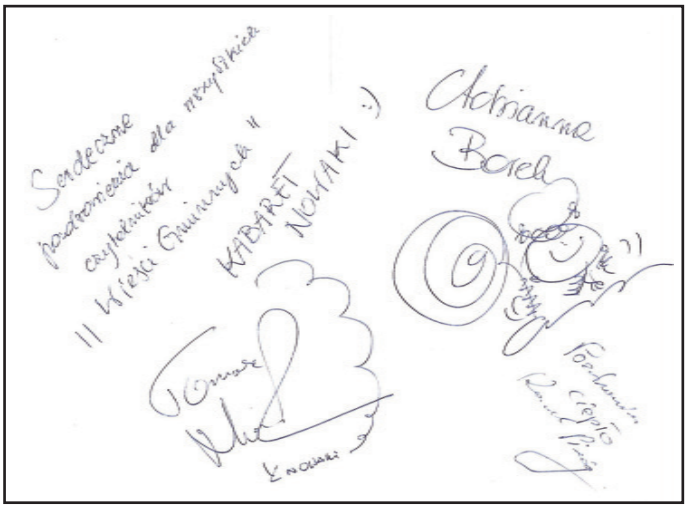

Następnie do startu przygotowali się biegacze, na których ani żar, lejący się z nieba, ani wyznaczony dystans nie robiły wrażenia. Najszybsi otrzymali złote trampki.

Kolejne trofea, o które powalczyli tym razem piłkarze to puchar wójta gminy Gnojnik i beczka piwa. Po zaciętej walce trafiły one w ręce LKS Uszew.

Gdy na boisku padały kolejne gole, sceną amfiteatru zawładnęła kultura: taniec, muzyka oraz teatr.

Z każdej miejscowości przyjechały grupy niezwykle utalentowanych dzieci: przepiękną choreografię zaprezentowała młodziutka formacja taneczna z Lewniowej, taneczne akrobacje z hula-hop zaprezentowały Szkraby, a Ilios z Biesiadek urzekł widownię wokalem i gitarową ogładą. Zabawę z językiem angielskim zaprezentowali mali aktorzy ze szkoły Little Early Stage.

Ważny jubileusz – dziesięciolecie istnienia – obchodziła orkiestra dęta, nad którą niezmiennie czuwa kapelmistrz Wiesław Porwisz. To dzięki jego staraniom oraz wytrwałości i pracy każdego muzyka orkiestra jest chlubą i wizytówką gminy Gnojnik. Nic więc dziwnego, że tego dnia dumnym krokiem w asyście marżoretek wkroczyli na scenę, by dać popisowy koncert a następnie odebrać gratulacje i pamiątkowe statuetki z rąk wójta gminy Sławomira Paterka oraz dyrektor Centrum Kultury Ewy Świerczek.

By utrzymać gości w muzycznym nastroju, organizatorzy zaprosili na scenę zespół Power Band, związny ze Świetlicą w Gosprzydowej. A ponieważ wokalistki dysponowały nie tylko znakomitym głosem, ale i urodą i charyzmą, piosenki biesiadne przy wtórze imprezowych śpiewaków niosły się w najdalsze przysiółki naszej gminy.

Gdy wybiła godz. 20:00, przed publicznością zaprezentowała się gwiazda wieczoru – kabaret Nowaki. Grupa zaprezentowała skecze znane już jej fanom, ale także zupełnie nowe numery, których na YouTube nie można wyszukać. Po zakoczeniu programu i kilku bisach, artyści cierpliwie pozowali do zdjęć i rozdawali autografy. Nam udało się zdobyć dedykację dla Was, drodzy Czytelnicy.

Pozostawieni w doskonałych humorach uczestnicy Święta Gminy Gnojnik mogli oddać się dobrej zabawie, o którą zadbał DJ Robertus. Wygląda na to, że dogodził wszystkim tancerzom, rządzącym tej nocy amfiteatrem w sercu naszej gminy, ponieważ głośno protestowali, gdy dźwięki muzyki ucichły o 3:00 nad ranem.

Ewelina Bednarowska

Sponsorzy: Starostwo Powiatowe w Brzesku, Bożena i Paweł Oleksy – „Biesiada przy lesie”, Maria i Krzysztof Wójsowie – Supermarket „NOVUM” w Gnojniku, Dominik Chamioło i Mirosław Nowak – firma PAGEN w Gnojniku, Lech Pikuła Prezes Banku Spółdzielczego w Brzesku, Hotel – restauracja „August”, Grzegorz Wrona – właściciel hurtowni w Lewniowej, Andrzej Dudek – „Max-Trans” Biesiadki, Angelika i Piotr Czyżyccy – CMC Stacja Paliw w Gnojniku, Rafał Kraj – Firma „Climax”, Paweł Klecki i Stanisław Klecki – „Oknodrewal” Uszew, Helena i Władysław Gałęziowscy – Piekarnia w Uszwi, Stanisław Kiełbasa – Zakład Instalacji Sanitarnych Złota, Tomasz Malec – Browar Okocim „Calsberg”, Grzegorz Bach – Sklep papierniczy „Big Pen” w Brzesku, Agnieszka i Robert Antczakowie cukiernia „Poezja”, Właściciele hotelu Mark 1 w Brzesku, Marek Strzelec – firma „Dimarco”, Halina Święch – Kwiaciarnia „Ania” w Gnojniku, Stowarzyszenie „Na Śliwkowym Szlaku”.
Szczególne podziękowania kierujemy do p. Stanisława Krakowskiego i pań z Jarmarku Produktów Lokalnych za wsparcie i poświęcenie swojego czasu przy organizacji Święta Gminy Gnojnik.

Tak się bawią ludzie na dożynkach

Do gminnych dożynek organizowanych w tym roku w Lewniowej przygotowywano się od dawna. Organizatorzy, czyli Centrum Kultury w Gnojniku oraz sołectwo w Lewniowej zadbali o najdrobniejszy szczegół. To zaowocowało wyjątkowo udaną zabawą, do czego przyczynił się także bogaty program artystyczny.

Przed godziną 15:00 pełniący honory starostów dożynek Anna Ząbkowska i Wojciech Trepa poprowadzili barwny korowód do kościoła, gdzie odbyła się uroczysta msza święta. W czasie kazania ks. proboszcz Marek Gał wspomniał o trudnej pracy rolników, przypomniał jednocześnie o obowiązku dziękowania Bogu za plony. Po skończonej Eucharystii uczestnicy mszy świętej udali się na stadion, gdzie miały miejsce dalsze obchody święta rolników. W czasie koncertu orkiestry dętej klapy marynarek zaproszonych gości przyozdobiły barwne kotyliony. Dyrektor Centrum Kultury Ewa Świerczek oraz gospodarz wydarzenia sołtys Artur Seniuk powitali wszystkich obecnych i zaprosili do wspólnej zabawy. Prezentację wieńców dożynkowych rozpoczęła grupa z Lewniowej, która na scenie pokazała ciekawy program. Starostowie tradycyjnie przekazali chleb wójtowi Sławomirowi Paterkowi, po czym zaprezentowały się pozostałe grupy wieńcowe.

Organizatorzy zaprosili zespół „Wrzos", który swym śpiewem wprowadził w dobrą zabawę. Obecni na stadionie w Lewniowej mogli również podziwiać młode talenty lewniowskich tancerzy. Sporą porcję humoru zagwarantowali lokalni aktorzy w kabarecie „Sołtys pomoże". W końcu „Tak się bawią ludzie" rozniosło się ze sceny, którą wieczorową porą otoczyły tłumy fanów zespołu „Baciary". Przy muzyce kapeli z Podhala bawiło się blisko 7 tysięcy ludzi. Zachwycona występem publiczność wymusiła na artystach kilka bisów. Występ „Baciarów" był doskonałym preludium do dalszej zabawy, której towarzyszyła muzyka zespołu „5 i pół" .

Ogromne słowa uznania należą się wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tegorocznych dożynek. Dla sołtysa Lewniowej Artura Seniuka było to ogromne wyzwanie i nikt nie zaprzeczy, że ze swojego zadania wywiązał się wzorowo. Na jego prośbę zamieszczamy fragment przemówienia oraz słowa podziękowań dla wszystkich, którzy wspomogli organizację imprezy: *Szanowni Państwo jest mi niezmiernie miło powitać wszystkich naszych gości w ten wyjątkowy dzień, jakim są dożynki gminne w Lewniowej. Rolnik naszej małej ojczyzny, jakim jest gmina Gnojnik nie dał się wykorzenić ze swojej ziemi i jest najlepszym spadkobiercą zdrowej tradycji chrześcijańskiej i narodowej. I tutaj trzeba pochylić się z wielkim szacunkiem przed ludźmi pracującymi na wsi, którzy przez kilka wieków naszej historii nie oddali swojego warsztatu pracy. Wiemy, że zanim chleb znajdzie się na naszym stole, najpierw musi być ziarno zasiane, potem zakorzenione i pielęgnowane, by w końcu wydało plon. Szanujmy zatem chleb, owoc pracy rolnika, dzielmy się nim, uczmy dzieci poszanowania chleba. Wiemy, ile w każdej kromce chleba jest trudu, potu i ciężkiej pracy. Dziękujmy Panu Bogu za tegoroczne żniwobranie, za szczęśliwe zbiory żyjąc z nadzieją, że w domach mieszkańców naszej gminy nigdy chleba nie zabraknie, a dzielenie się nim będzie wyrazem naszej jedności i wzajemnego poszanowania. Szczególne podziękowania za zebrane zboża kieruję do kombajnistów: p. Lucjana Baki, p. Adama Gnyli, p. Kazimierza Gnyli, p. Wojciecha Trepy, p. Zdzisława Wiśniowskiego. Dziękuję za wyjątkową mszę świętą celebrowaną przez ks. Marka Gała proboszcza naszej parafii oraz scholi za piękną oprawę. Pragnę serdecznie podziękować wszystkim za trud i wysiłek włożony w przygotowania naszej uroczystości i za Wasze dobre serce dla Lewniowej. Szczególne podziękowania kieruję do rodzin p. Andrzeja Zelka, p. Mieczysława Ząbkowskiego, p. Wojciecha Trepy, p. Bogumiły Sachy, p. Stanisławy Cieśli, p. Katarzyny Konicz, p. Henryka Myszki p. Zbigniewa Stanuszka oraz druhom strażakom z OSP w Lewniowej. Dziękuję p. Bogusławowi Kornasiowi i p. Arletcie Tekieli za udostępnienie terenu na organizację bezpiecznych parkingów dla naszych gości. Dziękuję grupie kabaretowej za profesjonalny występ pełen radości i uśmiechu, dzieciom i młodzieży z grupy teatralnej oraz z grupy tanecznej za wspaniały pokaz młodych talentów. Dziękuję wszystkim mieszkańcom Lewniowej!*

Katarzyna Konicz

Centrum Kultury dziękuje sponsorom, którymi byli: Andrzej Zelek – Firma „Auto-Zelek" Lewniowa, Mariusz Gagatek – firma „Inox Steel" Lewniowa , Grzegorz Jarzębak – Zakład mechaniki pojazdowej i pomoc drogowa w Lewniowej, Ryszard Gnela – Firma „Ryś-Trans", Anna i Mieczysław Ząbkowscy, Ewa i Artur Seniukowie, Danuta i Roman Sachowie, Joanna i Michał Tontorowie, Wojciech Krzyżak – Firma „Red-ruk", Anna Stelmach i Henryk Adamczyk, Grzegorz Wrona – Firma Handlowa w Lewniowej, Małopolska Izba Rolnicza, Lech Pikuła – Bank Spółdzielczy, Andżelika i Piotr Czyżyccy – CMC Zawada Uszewska, Agnieszka i Robert Antczakowie – Cukiernia „Poezja" w Gnojniku, Restauracja „August" w Brzesku, Aleksandra i Ryszard Dziedzicowie – Drukarnia Brzesko, Marek Strzelec – Firma „Dimarco".
Szczególne podziękowania należą się mieszkańcom Lewniowej za wielkie zaangażowanie w przygotowanie Dożynek Gminnych, które składamy na ręce sołtysa wsi Artura Seniuka. Ponadto podziękowania kierujemy do Zbigniewa Stanuszka, dyrektora Zespołu Szkół za wszelką pomoc, gościnność i zrozumienie okazane w trakcie przygotowań do Dożynek Gminnych. Dziękujemy również scholi za piękną oprawę muzyczną mszy świętej oraz Stowarzyszeniu „Z nami łatwiej" za włączenie się w organizację tegorocznego rolniczego święta.

Poznajmy się

Artykuł z cyklu „Zwykli ludzie – niezwykłe pasje życiowe”

***Joanna i Roman Radwańscy** – bohaterowie niniejszego wywiadu wraz z trójką dzieci od niedawna mieszkają w Lewniowej, gdzie prowadzą Studio Natura Design. Tworzą tu przepiękne zegary, lampy, rzeźby, meble. Główną inspirację czerpią z natury. Potęga, uroda i mądrość przyrody to atuty, które na 100% sprawdzają się w tworzeniu przedmiotów użytkowych i przestrzeni do życia u państwa Radwańskich. Ich romantyczny domek w środku lasku, wtapiający się w otoczenie, jest przykładem poszukiwania zgody i harmonii między człowiekiem a naturą. W otoczeniu niezwykłych eksponatów twórcy opowiedzieli nam kilka słów o sobie.*

Studio Natura Design – skąd pomysł na taką nazwę?

R. R. – Nazwę można rozłożyć na czynniki. Po pierwsze Studio – warsztat, pracownia, po drugie Natura – bo z niej czerpiemy inspirację i po trzecie Design – projektowanie i wzornictwo. Taka nazwa pomaga nam w budowaniu dobrej marki, dzięki której jesteśmy rozpoznawalni nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami.

Skąd taka pasja?

R. R. – Uważamy, że jest to pewien proces. Człowiek rodzi się z predyspozycjami, zdolnościami i cechami, o których często nawet nie wie. Zanim się poznaliśmy, każde z nas miało swoją ścieżkę. Rozwijaliśmy się i sami dochodziliśmy do pewnych rzeczy. Mieszkaliśmy w mieście, więc obracaliśmy się w środowisku artystycznym, gdzie każdy wzajemnie się inspirował. Wtedy powstawały malowane obrazy i pierwsze rzeźby pod okiem znanych artystów rzeźbiarzy „z dziada pradziada”.

Od czego to wszystko się zaczęło?

J. R. – Tak naprawdę to tęskniliśmy za przyrodą, która zawsze nas fascynowała i ta przeprowadzka na wieś od samego początku naszej znajomości była czymś oczywistym. To było nasze takie wspólne marzenie. Przenieśliśmy się z Krakowa po to, by być bliżej natury, bo ona jest naszą główną miłością. Uwielbiamy piękno i dlatego jakieś 10 lat poświęciliśmy na to, żeby się tutaj właśnie znaleźć i realizować nasze pasje. Teraz mamy swoje miejsce, przyrodę i spokój.

Dziwi nas fakt, że młodzi ludzie ze wsi mają problem ze swoją tożsamością, wstydzą się swojego pochodzenia i uciekają do miasta. My z kolei uciekamy od zgiełku i kultury masowej.

Czy nie tęsknią Państwo za miastem?

R. R. – W takiej makroskali to absolutnie nie. Żeby pójść do kina, teatru czy na koncert lub zrobić większe zakupy, wsiadamy do samochodu i za godzinę jesteśmy w mieście. Mieszkanie na wsi nie ogranicza nas w żaden sposób.

J. R. – Oczywiście na początku mieliśmy pewne opory i wątpliwości, że to może za daleko, jak sobie poradzimy? Ale tak naprawdę miasto nas męczy. Do miasta przyjeżdżamy na randki i żeby sobie pozwiedzać Kraków. Tutaj mamy wszystko, czego nam potrzeba.

Czy to mąż zaraził Panią swoją pasją?

J. R. – Nie, skądże znowu. Skończyłam Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie, potem studiowałam Architekturę Krajobrazu. Przez 11 lat rysowałam, malowałam i uczyłam się kaligrafii. Dla mnie inspiracją od zawsze są: sztuka ludowa, folklor i występująca w nich ornamentyka roślinna. Dlatego prace wykonywane przeze mnie nigdy się nie powtarzają.

Czy w swojej pracy używacie Państwo tylko materiałów ekologicznych?

R. R. – Tak, na ile jest to tylko możliwe. Nie lubimy wyrzucać starych rzeczy. Do realizacji naszych projektów poszukujemy starego, już wykorzystanego drewna, i zgodnie z nurtem *upcykling'u** nadajemy mu nowe życie. W przypadku budowy mebli taki zabieg nie zawsze jest możliwy, nie zawsze udaje się zdobyć taki materiał, który daje gwarancję solidności końcowego produktu, co jest dla nas najważniejsze. Staramy się jednak, aby nasze dzieła nosiły możliwie minimalny ślad ekologiczny.

Czy należą Państwo do jakiegoś stowarzyszenia artystów lub zorganizowanej grupy o podobnych zainteresowaniach?

J. R. – Nie, nie należymy do żadnej takiej grupy. Mamy zespół przyjaciół, różnych artystów, którzy też robią różne rzeczy podobne do naszych. Podczas spotkań wymieniamy nasze koncepcje i poglądy.

Jak wygląda proces wytwarzania produktów?

R. R. – Jeśli chodzi o małe rzeczy, to po prostu kiedy mamy jakiś materiał w ręku, przeważnie z odzysku, pomysł sam przychodzi do głowy. Akurat tutaj mamy bardzo dużo fajnego starego drewna na strychu. Ręczny proces wytwarzania wszystkich obiektów powoduje, że każda z prac staje się niepowtarzalnym artystycznym obiektem, meblem – rzeźbą. A jeśli chodzi o większe meble to współpracujemy ze znajomym stolarzem, który wykonuje nam struganie drzewa i inne cięższe prace.

Często w Państwa pracach pojawiają się rzeźby zwane mandalami. Czy mogłaby Pani wyjaśnić skąd taka nazwa?

J. R. – Taką właśnie nazwę przyjęliśmy do prac, które kojarzą się z czymś symetrycznym i powtarzalnym. Zarówno forma jak i kolorystyka są podobne do mandali. To jest pewien rodzaj medytacji i terapii dla osoby, która je tworzy. Nie kojarzymy tego w ogóle z hinduizmem. Po prostu taka nazwa nam pasuje.

Tworzenie tych niepowtarzalnych dzieł to tylko pasja czy też sposób na życie?

J. R. – To przede wszystkim jest pasja, ale oprócz tego próba zarabiania. Żeby zarobić na takich rzeczach, trzeba by mieć jakiś butik czy coś w tym rodzaju lub stoisko na rynku. Zdarza się, że czasem ktoś kupi coś przez Internet.

Widziałyśmy przed Państwa domem kilka uli. Czy to kolejne hobby?

R. R. – Żeby było śmieszniej, moją główną pasją jest muzyka i w tej dziedzinie mam pewne doświadczenie. Ale jak już wcześniej wspomniałem skupiłem się na pracach wiejskich. Marzyłem o tym, żeby całe nasze gospodarstwo lepiej funkcjonowało. Przynajmniej na tyle na ile umiemy. Na hodowli takich większych zwierząt się nie znam, ale może się poznam na hodowli pszczół. Poza tym pszczółki są potrzebne do zapylania roślin.

J. R. – Ja z kolei uprawiam ogródek z warzywami, ponieważ dla nas ważne jest to co jemy. To był właściwie jeden z głównych powodów, dla których zdecydowaliśmy się tutaj zamieszkać.

Jakiś najbardziej ulubiony przedmiot, do którego czują Państwo szczególny sentyment…

R. R. – Na pewno pierwszy stolik, który jest tak niedorobiony, że szok! Acha… i lampa drewniana, przedstawiająca wzór „Słowiańskiego drzewa życia" – symbol zaczerpnięty z mitologii słowiańskiej, ukazujący niebo, ziemię i świat podziemny.

J. R. – Ja nie mam żadnej takiej ulubionej rzeczy. Najbardziej kocham ten dom.

R. R. – Ja też chciałem to powiedzieć.

Nie dziwi nas to. W tym domu panuje niezwykły klimat.

J. R. – W ogóle ta posiadłość od początku miała dobrą energię. Co jakiś czas przyjeżdżają do nas dzieci przodków, którzy tu mieszkali i wspominają bardzo dużo dobrych chwil spędzonych w tym domu. Sąsiedzi też mile wspominają byłych gospodarzy. Mówią, że byli pracowici, uczynni i bezkonfliktowi. Może dlatego ten dom posiada taki potencjał energetyczny.

Najważniejsze cele i marzenia…

J. R. – Chcielibyśmy sobie wyremontować stodołę i tym samym poszerzyć działalność.

R. R. – Moje marzenie jest takie: „żeby ludzie zaczęli myśleć samodzielnie i żeby przestali brać autorytety jako prawdę a zaczęli postrzegać prawdę jako autorytety" – to jest marzenie, a reszta to kwestia czasu i zdrowia. Po kolei, po troszku małą łyżeczką na ile starczy sił. Uważam, że jeżeli człowiek w coś mocno wierzy, to uda mu się zrealizować plany i marzenia. Gdybym tak nie uważał, to po prostu by nas tutaj dzisiaj nie było.

Eksponaty niezwykłych hobbystów promieniują swym urokiem i posiadają tzw. duszę. Cechuje je niepowtarzalność, o czym można się przekonać odwiedzając stronę internetową: www.studionaturadesign.pl, lub www.facebook.com/studionaturadesign.

Rozmawiały
Helena Święch i Katarzyna Gnela

* *Upcykling* – forma przetwarzania wtórnego odpadów, w wyniku którego powstają produkty o wartości wyższej niż przetwarzane surowce. Proces ten pozwala zmniejszyć zarówno ilość odpadów, jak i ilość materiałów wykorzystywanych w produkcji pierwotnej. (*https://pl.wikipedia.org/wiki/Upcykling*)

Manifestacja mieszkańców Uszwi

28 lipca w Uszwi odbyła się manifestacja w sprawie zamontowania sygnalizacji trójkolorowej przy przejściu dla pieszych na drodze krajowej DK 75. Licznie zebrani mieszkańcy z transparentami chodzili po pasach, domagając się poprawy bezpieczeństwa dla siebie, a przede wszystkim swoich dzieci. W ostatnich latach ogromnie wzrosło natężenie ruchu co spowodowało, że przejście na drugą stronę jezdni stało się bardzo trudne i niebezpieczne. Przykładem był zeszłoroczny wypadek, w którym pod kołami ciężarówki omal nie zginął 11 letni chłopiec. Protestujący są przekonani, że zamontowanie świateł zwiększy bezpieczeństwo przechodniów, korzystających z przejścia, którzy nieraz wiele minut muszą czekać, aby jakiś kulturalny kierowca zechciał się zatrzymać.

Społeczny Komitet Budowy Sygnalizacji Trójkolorowej

Gosprzydowa pożegnała kapłana

12 lipca 2017 r. gosprzydowska parafia pożegnała swojego proboszcza ks. Janusza Skrzypka. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się wprowadzeniem ciała zmarłego kapłana do kościoła w Gosprzydowej. Po różańcu Najświętszą Ofiarę pod przewodnictwem ks. bpa Stanisława Salaterskiego sprawowało blisko 100 kapłanów. Licznie zgromadzili się parafianie z Gosprzydowej i z Gnojnika, a także przedstawiciele z innych wspólnot parafialnych, w których ks. Janusz posługiwał. Oficjalnie reprezentowane były Publiczna Szkoła Podstawowa w Gosprzydowej oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Gosprzydowej. Obie instytucje wystawiły poczty sztandarowe na uroczystość żałobną.

W homilii ks. biskup mówił o krzyżu, który dla ludzi był znakiem hańby, a poprzez ofiarę Chrystusa stał się znakiem zwycięstwa i chwały. W kontekście krzyża Chrystusowego kaznodzieja przedstawił życiorys zmarłego kapłana, którego ziemska pielgrzymka naznaczona była krzyżem cierpienia i ofiary. Ks. Janusz był jednym z 51 kapłanów wyświęconych 25 maja 1991 r. Jako pierwszy z tego grona dotarł do kresu ziemskiego życia. Ks. biskup przypomniał kapłańską drogę ks. Janusza i pracę duszpasterską w parafiach: Okulice, Lubcza, Nieczajna, Łabowa, Gnojnik, Wola Rzędzińska, Skrzyszów, Gosprzydowa. Kaznodzieja wspomnieniami wrócił do Łabowej, gdzie przed osiemnastu laty ks. Janusz Skrzypek przeżył poważną operację. Interwencja chirurgiczna pozostawiła wówczas, widoczne na twarzy i w Jego głosie, ślady zmagań z chorobą.

Ks. biskup przedstawił ostatni etap życia ks. Janusza. Etap, który przypadł na parafię w Gosprzydowej, u stóp Matki Bożej w jej cudownym wizerunku. Tu ks. Janusz czerpał z Jej miłości siły do walki z chorobą i przeciwnościami zarówno w życiu codziennym, jak i na łóżkach szpitalnych.

Kiedy wzmogło się cierpienie, kiedy coraz trudniej było mówić i przełykać, ks. Janusz zdecydował o podjęciu leczenia. Pełen ufności i nadziei poddał się terapii. Przed pójściem do szpitala wyraził pełne poddanie się woli Bożej. Miał świadomość, że leczenie może być nieskuteczne lub, że może przynieść skutki uboczne. Liczył się z możliwością utraty głosu. Mówił: „Jest mi dobrze w Gosprzydowej. Jak Bóg pozwoli, wrócę tu i dalej poprowadzę tę wspólnotę. Jeżeli nie, może przygarnie mnie ktoś ze współbraci w kapłaństwie".

Po Komunii św. zmarłego ks. proboszcza Janusza Skrzypka pożegnali przedstawiciele parafii. Najpierw słowa wdzięczności i pożegnania w imieniu DSM wypowiedziała Magdalena Pasek Topolska. Następnie głos zabrał przewodniczący Rady Parafialnej Paweł Prus. W swoim wystąpieniu wyakcentował wierną kapłańską służbę, jaką ks. Janusz Skrzypek sprawował w naszej parafii przez prawie dwa lata. Przypomniał piękne, głębokie homilie i ufne modlitwy zanoszone przed Boży Tron za pośrednictwem Matki Bożej. Podkreślił jego pogodną i autentyczną postawę, nawet w obliczu krzyża choroby oraz niezwykłą wrażliwość zwłaszcza na ludzi cierpiących. W imieniu rodziny ks. biskupowi i kapłanom za celebrację uroczystości żałobnej oraz wszystkim uczestnikom za udział w pogrzebie oraz przejawy wszelkiej życzliwości podziękował brat ks. Janusza – Krzysztof Skrzypek.

W imieniu kapłanów rodaków – obecnych i nieobecnych oraz w imieniu siostry zakonnej – słowa podziękowania i pożegnania skierował o. Jerzy Bakalarz OP. Parafrazując słowa zapisane na nagrobku taty ks. Krzysztofa Klimczaka – poprzedniego proboszcza w Gosprzydowej – dziękował Panu za dar gorliwego kapłana, który wiernie prowadził wspólnotę parafialną: „Nie pytam, Panie, dlaczego nam Go zabrałeś? Tobie dziękuję za to, że nam Go dałeś." Pragnieniem ks. Janusza Skrzypka było, aby mógł spocząć na cmentarzu w swojej rodzinnej parafii. Dlatego uroczystości żałobne sprawowane były w dwóch kościołach – przed południem w Gosprzydowej, gdzie od 9 sierpnia 2015 r. ks. Janusz był proboszczem, natomiast w godzinach popołudniowych – w Mielcu – w kościele, w którym był ochrzczony, do którego uczęszczał jako dziecko i młodzieniec i w którym przed 26 laty sprawował mszę św. prymicyjną.

W rodzinnej parafii ks. Janusza Skrzypka, w kościele św. Mateusza Apostoła mszę św. pod przewodnictwem ks. bpa Stanisława Salaterskiego sprawowało osiemdziesięciu kapłanów. Zabytkowa bazylika z XVII w. wypełniona była po brzegi. Z naszej parafii, jak również z Gnojnika przyjechali pielgrzymi autokarami oraz własnymi samochodami. Szkołę w Gosprzydowej reprezentował poczet sztandarowy. Również strażacy z Gnojnika przybyli do Mielca z pocztem sztandarowym.

Homilię wygłosił ks. Adam Nita, który przypomniał życiorys zmarłego księdza, ze szczególnym podkreśleniem okresu kapłańskiego. Życie ks. Janusza naznaczone było chorobą, która rozpoczęła się już w klasie szóstej szkoły podstawowej. Codzienne zmaganie się z ciężką chorobą ukształtowało jego podejście do życia, do kapłaństwa, do obowiązków, jego wiarę i zaufanie Bogu.

Słowa pożegnania skierowali także przedstawiciele poszczególnych wspólnot parafialnych. W imieniu parafii mieleckiej wystąpił ks. prof. Adam Nowak – rodak, który w osobistych słowach pożegnał młodszego o kilkadziesiąt lat krajana. Podziękował za jego szczerą miłość do Chrystusa, za wzór kapłańskiego życia oraz za pogodne przyjmowanie krzyża cierpienia. Następnie głos zabrali reprezentanci Gosprzydowej oraz Skrzyszowa.

Przy grobowcu kapłańskim Klaudia Święch w imieniu DSM w Gosprzydowej pożegnała ks. proboszcza a przedstawicielki grupy złożyły na grobie symboliczne czerwone róże. Wzruszające słowa pożegnania wypowiedział nad grobem przyjaciela ks. Wojciech Werner proboszcz z parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku. Przez cały czas, do tonącego w kwiatach grobu, podchodzili ludzie, zatrzymywali się na chwilę modlitwy, składali wiązanki, zapalali znicze.

Ewa Prus

Gnojnik zachwycił Kraków

Występem Grupy Regionalnej z Gnojnika oraz pełnym atrakcji stoiskiem promocyjnym gmina Gnojnik zachwyciła mieszkańców Krakowa oraz przybyłych turystów. Prezentacja naszej małej ojczyzny miała miejsce 16 sierpnia br. podczas 41. Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej.

Krakowskie Targi Sztuki Ludowej to kilkudniowa impreza, której głównym organizatorem jest Fundacja Cepelia z Krakowa. Na Rynku Głównym prezentują się wówczas rękodzielnicy (garncarze, koronczarki, ludowi rzeźbiarze, tkacze, hafciarki, rzeźbiarze i kowale), ale również grupy muzyczne, taneczne i teatralne, promujące różne zakątki Polski, jak również sąsiednie państwa.

Gnojnicka siła i krasa w Krakowie

Jeden z dni tegorocznych Targów poświęcony był ziemi brzeskiej. Krakowski Rynek opanowały zespoły folklorystyczne, grupy śpiewacze oraz koła gospodyń wiejskich z Brzeska, Borzęcina, Czchowa, Dębna, Gnojnika i Iwkowej. Środowe prezentacje rozpoczął Lajkonik, który poprowadził barwny korowód zespołów wokół Rynku. Turyści z całego świata podziwiali stroje kapel i zespołów, wśród których znalazła się również Grupa Regionalna z Gnojnika prowadzona przez Helenę Święch – instruktor świetlicy wiejskiej. Gdy z Wieży Mariackiej popłynął hejnał, oficjalnie rozpoczęto Dzień Ziemi Brzeskiej. Organizatorzy witali kolejno wszystkie gminy powiatu brzeskiego, wręczając im piernikowe serca. Po tym nastąpiła prezentacja lokalnego folkloru.

Rękodzieło gminnych artystów

Nasza gmina, dzięki pełnemu energii i zaangażowania występowi Grupy Regionalnej z Gnojnika z programem „Wyskubek", podbiła serca publiczności zgromadzonej na krakowskim Rynku Głównym. Artyści-amatorzy, niesieni aplauzem, wciągnęli do wspólnego śpiewu i tańca również zgromadzonych widzów.

Na mieszkańców Krakowa oraz turystów czekało także stoisko z artykułami rękodzielniczymi, kulinarnymi i promocyjnymi, które powstało dzięki wspólnym staraniom wielu osób: członkiń Koła Gospodyń Wiejskich działającego przy Stowarzyszeniu Rozwoju Wsi Biesiadki „Tradycja i Rozwój", członkiń Stowarzyszenia „Wieś Naszych Marzeń" z Zawady Uszewskiej, członkiń Koła Gospodyń Wiejskich z Gnojnika, rękodzielników z terenu naszej gminy – Anny Brzeskiej z Uszwi i Romana Radwańskiego z Lewniowej.

Urząd Gminy w Gnojniku dziękuje wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie prezentacji gminy Gnojnik podczas 41. Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej w Krakowie, a także brzeskiemu magistratowi za zaproszenie do udziału w Targach. Ziemia brzeska, w tym nasza gmina, zaprezentowała się jako rejon bogaty kulturalnie oraz zamieszkiwany przez ludzi ceniących tradycję ludową.

Katarzyna Chmielowska
Urząd Gminy Gnojnik

W szkolnej ławie po 25 latach

Po dwudziestu pięciu latach od ukończenia Szkoły Podstawowej w Lewniowej zatęsknili za sobą tak bardzo, że zorganizowali spotkanie klasowe. 15 lipca w sobotę jubileuszowa klasa wzięła udział w uroczystej mszy świętej sprawowanej przez absolwenta tegoż rocznika ks. Mirosława Rabijasza. Następnie, jak przystało na wzorowych uczniów, pomaszerowali razem z nauczycielami do budynku nowej szkoły. Marzyło się im, aby przyjęcie zrobić w starej szkole, jednak wiązało się to z wieloma trudnościami. Doszli więc do wniosku, że przecież nie mury są ważne, ale atmosfera. Jak się okazało mieli zupełną rację, bo klimat tego spotkania przerósł ich oczekiwania. Po wejściu w szkolne progi przywitał wszystkich głośny dzwonek, po czym goście zajęli miejsca w ławkach. Bardzo wzruszająca okazała się chwila, kiedy były wychowawca klasy Zbigniew Stanuszek sprawdził obecność i przywitał wszystkich absolwentów. Swoją obecnością zaszczycili ich również nauczyciele sprawiając ogromną radość swoim uczniom: Teresa Fulara – ówczesna dyrektor szkoły, Zbigniew i Anna Stanuszkowie, Małgorzata i Bogdan Tobołowie, Helena Radzik, Lidia Przeklasa, Teresa Waligóra, Celina Hebda. Wszyscy nauczyciele zostali obdarowani pamiątkowymi statuetkami w podziękowaniu za trud nauczania. Po części oficjalnej przyszedł czas na obiad i tort, by następnie wspominać szkolne, piękne czasy. Organizatorzy przygotowali prezentację multimedialną, która pomogła przywołać wspomnienia. Wyświetlane na ekranie zdjęcia wyciskały z oczu łzy, ale były też powodem do śmiechu. Wiele radości i wzruszeń sprawiło też wszystkim tego wieczoru internetowe połączenie przez skaypa z koleżanką Anetą, która mieszka w Nowym Yorku, a dzięki mediom mogła być obecna wśród kolegów ze szkolnej ławy. Po chwilach wspomnień przyszedł czas na relacje z teraźniejszości tzn.: *co robisz?*, *kim jesteś?, gdzie mieszkasz?,* a nawet... *w jakich filmach grałeś?* Niestety, jak to zwykle bywa, czas nieubłaganie pędził do przodu i kiedy wskazówki zegara pokazały czwartą nad ranem, zrozumieli, że czas wracać do domów. Jednak ten dzień zostanie w ich sercu na zawsze a dźwięk szkolnego dzwonka długo będzie brzmiał w ich uszach.

25 lat minęło...

a uśmiechy te same

Absolwenci rocznika 1992: Mariusz Gagatek, Adam Górak, Rajmund Mędrek, Mirosław Rabijasz, Ryszard Babicz, Aneta Kraj, Joanna Wąs, Joanna Serafin, Ewelina Podgórska, Kinga Klecka, Monika Dzięgiel, Marek Żółty, Aneta Stanuszek.

Ja tam nie byłam, miodu i wina nie piłam,
jednak co słyszałam, to Wam opisałam.

Bogumiła Sacha

Ważna informacja dla gospodarstw uczestniczących w programie wymiany starych kotłów

Urząd Gminy Gnojnik przypomina mieszkańcom, iż audyty energetyczne budynków, będące warunkiem koniecznym do uzyskania dotacji na wymianę nieekologicznego pieca są całkowicie bezpłatne, tj. będą finansowane przez Urząd Marszałkowski ze środków Unii Europejskiej.

Właściwi audytorzy winni posiadać przy sobie identyfikator wydany przez Urząd Marszałkowski, identyfikator firmy NDE oraz upoważnienie wydane przez Gminę. Każdy z mieszkańców, w przypadku wątpliwości, proszony jest o telefon pod wskazany poniżej numer, celem zweryfikowania w siedzibie firmy NDE danych osoby dokonującej oceny energetycznej.

Kontakt z firmą wykonującą audyt:
Niezależni Doradcy Energetyczni Sp. z .o.o.
e-mail: biuro@niezalezni.org.pl.
Telefon do weryfikacji osób w terenie: 736 770 150

Na stronie www.gnojnik.pl można się również zapoznać z informacjami dotyczącymi procedury wykonania oceny energetycznej, w tym możliwości wniesienia przez właściciela budynku reklamacji do opracowanego dokumentu.

Sławomir Paterek, Wójt Gminy Gnojnik

Jesienno-zimowa propozycja kursów i zajęć dla dzieci i dorosłych w Centrum Kultury w Gnojniku

JĘZYK ANGIELSKI OD PODSTAW
Mobilne Centrum Języków Obcych i Korepetycji NeverendingStory przy współpracy z Centrum Kultury w Gnojniku od kilku lat organizuje zajęcia z języka angielskiego. Lekcje pełne zabaw i humoru prowadzone są dla dzieci młodzieży i dorosłych – na wszystkich poziomach zaawansowania. O skuteczności nauczania decydują zarówno podejście nauczycieli, nowoczesny system nauczania języka angielskiego, jak i małe grupy kursantów. Powstały nowe grupy, do których można się nadal zapisywać. W każdą środę zaplanowano zajęcia dla czterech grup – klasy IV-VII i gimnazjum /90 minutowe dla każdej grupy/ oraz lekcje na wesoło dla klas I /60 min/. Klasa II i klasa III będą się uczyły po 60 min, we wtorki i czwartki, 2 x w tygodniu – każda grupa oddzielnie.
Uwaga! Istnieje możliwość utworzenia kursu języka niemieckiego. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych kursami oraz rodziców dzieci i młodzieży na pierwsze spotkanie organizacyjne, które odbędzie się (4 września o godz. 18.00).
NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH MUZYCZNYCH (pianino, gitara, akordeon, keyboard) prowadzi wykwalifikowany nauczyciel Jakuba Tota.
Bezpłatne lekcje nauki gry na instrumentach dętych (klarnet, trąbka, saksofon, tuba), prowadzi kapelmistrz Wiesław Porwisz. Zapraszamy w szeregi Orkiestry Dętej.
STUDIO TAŃCA Marty Kremer zaprasza dzieci i młodzież w wieku od 4 lat na zajęcia taneczno-ruchowe / piątki/.
ZAJĘCIA TEATRALNE – tworzymy spektakle, uczestniczymy w cenionych konkursach teatralnych. W swoje szpalery proszą „Dworzanie" wraz z instruktor Świetlicy Wiejskiej w Gnojniku.
ZUMBA – zestawy intensywnych ćwiczeń, które pomagają schudnąć i utrzymać dobrą kondycję – o dobre tempo zadba instruktorka zumby, tańca użytkowego i fitness Patrycja Litwin.
Zapisy w siedzibie Centrum Kultury w Gnojniku – kontakt tel. 14 68 69 690 lub 604 283 637.
UWAGA!!!
Świetlica w Gosprzydowej organizuje od września następujące zajęcia:
- nauka gry na instrumentach muzycznych,
- nauka języka angielskiego,
- zajęcia taneczne dla dzieci (pierwsza godzina gratis),
- zumba (pierwsza godzina gratis)

Zainteresowanych prosimy o kontakt z instruktor świetlicy (667 011 112).

Na mocy porozumienia pomiędzy Gminą Gnojnik a Starostwem Powiatowym wybudowano kolejny odcinek chodnika w Gosprzydowej przy drodze powiatowej Gnojnik-Lipnica Murowana. Przypomnijmy, że w 2016 roku w związku z realizacją zadania odbudowy drogi powiatowej wybudowano ciąg pieszo-rowerowy na odcinku od mostu na Uszwicy do szkoły o łącznej długości około 500 metrów. Tym razem firmę budowlaną można było spotkać za cmentarzem parafialnym oraz na kolejnych pięciuset metrach drogi powiatowej kierując się w stronę Lipnicy Murowanej. Środki na budowę chodnika pochodzą zarówno z budżetu Starostwa Powiatowego, jak i z budżetu Gminy Gnojnik. Obydwa organy przekazały na ten cel po 125 tys. zł.

Katarzyna Chmielowska, Urząd Gminy Gnojnik

Rozpoczęły się prace remontowe w pomieszczeniach Domu Strażaka w Lewniowej, realizowane w ramach projektu mającego na celu utworzenie Klubu Senior +, aktywizującego społecznie, kulturalnie, sportowo i rekreacyjnie osoby starsze. W ramach modernizacji zaplanowano dostosowanie obiektu do potrzeb seniorów, a także osób niepełnosprawnych. Sam klub obejmował będzie pomieszczenie ogólnodostępne, wyposażone w stoły i krzesła – pełniące funkcję sali spotkań, zaplecze kuchenne wyposażone w urządzenia i naczynia do przygotowania i spożycia posiłków, łazienkę oraz wydzielone miejsce, pełniące funkcję szatni dla seniorów. W placówce zorganizowane będzie również pomieszczenie klubowe wyposażone w sprzęt RTV, laptop, kanapy i fotele.

Prace remontowo-budowlane kosztować będą ponad 280 tys. zł, z czego 125 tys. zł stanowi dofinansowanie z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Katarzyna Chmielowska

Co słychać w gminie?

Jeden z ważniejszych punktów XXVIII Sesji Rady Gminy w Gnojniku w dniu 19 czerwca 2017 r. stanowiło udzielenie absolutorium wójtowi gminy Gnojnik za rok budżetowy 2016. Radni ocenili pracę wójta Sławomira Paterka, jako zgodną z zapisami prawa. Podobną decyzję wydała wcześniej Komisja Rewizyjna Rady Gminy oraz Regionalna Izba Obrachunkowa. Radni jednogłośnie zatwierdzili również sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gnojniku za 2016 rok.

***

Rozpoczęły się prace ziemne w Biesiadkach, mające na celu likwidację osuwiska na cieku wodnym. Dotację na ten cel Gmina Gnojnik otrzymała z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

***

Zakończył się remont drogi gminnej „Przy lesie" w Gosprzydowej finansowany ze środków budżetu Gminy (ponad 6 tys. zł) oraz funduszu sołeckiego. Malowniczy trakt wijący się pośród drzew zyskał nową nawierzchnię asfaltową, bezpieczne pobocza oraz zmodernizowane przepusty.

***

W Żerkowie zrealizowano inwestycję pn. „Modernizacja drogi gminnej Skotnik na odcinku 275 m tj. poszerzenie jezdni wraz z wykonaniem nowej nawierzchni asfaltowej". Koszt prac wyniósł ponad 50 tys. zł.

***

Sala w budynku Domu Strażaka w Gnojniku doczekała się klimatyzacji, co stanowić będzie znaczne udogodnienie dla organizatorów imprez czy spotkań. Koszt prac związanych z modernizacją instalacji elektrycznej oraz jej dostawą i montażem wyniósł ponad 67 tys. zł.

***

Wójt gminy Gnojnik ogłosił przetarg na realizację dwóch zadań: „Odbudowa dróg gminnych po wystąpieniu intensywnych opadów atmosferycznych i powodzi w 2009 roku oraz po wystąpieniu intensywnych opadów atmosferycznych w 2014 roku" oraz „Udzielenie i obsługa kredytu bankowego długoterminowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu na 2017 r. oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów do kwoty 1.908.578,00 zł". Rozstrzygnięcie przetargów nastąpi we wrześniu br.

***

Od końca lipca br. na Orliku w Uszwi spotkać można specjalne pojemniki na puszki. Wszystko dzięki nawiązaniu współpracy z Fundacją na rzecz Odzysku Aluminiowych Puszek po Napojach Recal, która za uzbierane puszki przekaże środki na zakup piłek dla najmłodszych sportowców, korzystających z kompleksu w Uszwi. Puszki można oddawać codziennie w godz. od 16:00 do 21:00 na Orliku. Akcję zainicjował animator Wojciech Kukla.

Fundusze dla bibliotek

Gminna Biblioteka Publiczna w Gnojniku uczestniczy w programie dotacyjnym „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2017", realizowanym przez Instytut Książki. Celem programu jest zapewnienie zrównoważonego dostępu do technologii teleinformatycznych i wyrównanie szans mieszkańców miejscowości w gminach o najniższych dochodach podatkowych na jednego mieszkańca poprzez wyposażenie bibliotek w tych gminach w nowoczesny sprzęt komputerowy. Program „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2017" jest piątą edycją projektu. O dofinansowanie w ramach programu mogły ubiegać się samorządowe instytucje kultury będące samodzielnymi bibliotekami publicznymi oraz samorządowe instytucje kultury, w skład których wchodzą wyodrębnione organizacyjnie biblioteki, dla których organizatorem jest gmina wiejska, gmina wiejsko-miejska lub gmina miejska. Spośród 729 złożonych wniosków, 133 zyskały pozytywną ocenę (w tym nasza biblioteka). Dofinansowanie w kwocie 23 800 zł zostanie przeznaczone na zakup komputerów, oprogramowania oraz komputerowych urządzeń peryferyjnych dla bibliotek publicznych na terenie naszej gminy.

Edyta Frejlich, Kier. GBP w Gnojniku

Wakacje kolorowe, szczęśliwe i zdrowe

czyt. str. 8-9

Wieści Gminne dwumiesięcznik Gminy Gnojnik wydawany przez Centrum Kultury w Gnojniku.
Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.
Adres redakcji: Centrum Kultury w Gnojniku; 32-864 Gnojnik 401, tel./fax 14 68 69 690, e-mail: wiesci.gminne.redakcja@onet.pl
Redakcja: red. nacz. Ewa Świerczek, Edyta Frejlich – zastępca red. nacz.
Helena Święch, Katarzyna Konicz, Bogumiła Sacha, Lucyna Wnęk. Ewelina Bednarowska - korekta.
Foto: Marek Białka. Nakład 400 egz. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych artykułów.
Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax (14) 68 61 470.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów, zmiany tytułów i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Na ten dzień czekaliśmy cały rok

czyt. str. 10